

Buffo, Chc

To był naprawdę piękny bal.

I ja w sukience jak we mgle.

Tyle dziewcząt innych znał

A wybrał właśnie mnie.

I potem tylko na mnie patrzył.

To był naprawdę piękny bal.

Wybrał z innych tylko mnie...

I ja w sukience jak we mgle.

Chcę jak z bajki żyacie mieć.

I romantycznie wierzę w to, ze ja

Że Ty wybierzesz mnie

Zdobędę wreszcie to, co chcę.

Kiedy w oczy wieje wiatr

Bo szczęście kr&#oacute;tko trwa.

Niepotrzebnie płyną łzy

I smutno bajka konczy się.

Gdy jest źle to dobry znak

Gdy jest źle...

Bo może zn&#oacute;w lepiej być.

Kto jest kopciuszkiem? Ty zcy ja?

Wybierz, wybierz raz mnie...

Co będzie gdy się skończy bal?

Wiesz, że tu jestem, w szarym tłumie znajdziesz mnie

Ciągle czekam na Tw&#oacute;j znak.

Zgubioną w tłumie...

Wśr&#oacute;d tłumu odnajdź mnie nim minie jeszcze jeden

Dziś wygram wszystko albo nic.

Ostatnia szansę dał mi los.

Ja dobrze wiem, że są tysiące takich jak ja.

Kiedy w oczy wieje wiatr.

Zn&#oacute;w zwykły robię błąd

Na swe złudzenia stracę czas.

Lecz chcę dalej iść pod prąd Dalej iść

I wciąz szukać trudnych tras.

Czas już otrzeć łzy

Otrzeć łzy...

Nie będzie źle, musi lepiej być

Przecież teraz tę szansę mam.

Może właśnie wygram dziś.

Będę robić to, co chcę.

I będę robić to, co chcę...

Nim marzenia sprawdzą się właśnie mnie.

Proszę, wybierz mnie

Znajdź mnie

Jeszcze dziś...